

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź,  
poniedziałek  
12 stycznia  
1948 r.  
Rok IV  
Nr 12  
(918)



Jeździć na łyżwach jest łatwo. — Ale kto potrafi wykonać taką ewolucję?

## Bankierzy i wojskowi stopniowo przejmują władzę w USA

NOWY JORK 11. I. (PAP). W związku z mianowaniem generała Kullera na stanowisko prezesa Rady Lotnictwa Cywilnego Stanów Zjednoczonych, Henry Wallace oświadczył, że jest to jeszcze jeden dowód wzrostu wpływów osobistości wojskowych na politykę USA.

„Już od 15 miesięcy — powiedział Wallace — wykazuje, że prezydent Truman oddaje kontrolę rządu w ręce kół wojskowych i bankierów z Wall Street. W chwili obecnej ponad 10 wojskowych zajmuje wysokie stanowiska w administracji cywilnej Stanów Zjednoczonych.

Liczba bankierów i kapitalistów, mających wpływ na politykę amerykańską jest może mniejsza, ale za to wpływy ich są o wiele silniejsze.

NOWY JORK (PAP). Omawiając plan Marshalla korespondent dyplomatyczny dziennika „New York Times” James Reston, podkreśla, że szczegóły tego planu zostały opraco-

wane pod kierownictwem podsekretarza stanu Roberta Lovetta, który jest wybitnym bankierem. Lovett za pewnił sobie współpracę 7 ekspertów, wśród których znajdują się bankierzy: Paul Nitze, Burke Knapp, wicedyrektor londyńskiego oddziału banku „Brown, Harriman and Con” oraz pułk. Bonested, b szef sekcji planowania sztabu armii amerykańskiej.

Tereny doświadczalne, na których wypróbowywano także broń chemiczną i gazową, zdobyta w laboratoriach niemieckich, znajdowały się na wyspie San José, u wybrzeży Panamy. Na urządzenie tych terenów doświadczalnych Departament Wojny USA wydał ostatnio około 10 milionów dolarów.

### Gazy trujące wypróbowywane w Panamie

NOWY JORK 11. I. (PAP). Czasopismo „Chemical and Engineering News”, organ Stowarzyszenia Chemików Amerykańskich donosi, że odmowa parlamentu panamskiego ratyfikowania umowy o przedłużeniu dzierżawy 14 baz wojskowych na terytorium Panamy pozbawiła armię amerykańską terenów doświadczalnych dla broni gazowej i chemicznej.

## Ulice są zbyt wąskie więc się rozsunie domy — Śmiało projekty przebudowy Moskwy

MOSKWA, 11. I. (PAP). — Rozpoczynają się obecnie prace nad rekonstrukcją jednej z najruchliwszych ulic Moskwy — Pietrowki i ulicy Karetnyj Riad. Pietrowka ma być znacznie rozszerzona drogą wyburzenia 10 jedno- i dwupiętrowych starych domów oraz przesunięcia nowszych domów.

Rozbiórka starych domów ma być zmechanizowana: ściany zostaną rozcięte na części świdrami pneumatycznymi, a następnie poszczególne części zostaną rzucone na ziemię przy pomocy lin stalowych, ciągniętych przez traktory. Wszystkie te prace będą wykonane, bez naruszenia ruchu ulicznego.

Jeden z większych domów mieszkalnych na Pietrowce o kubaturze 15 tys. mtr. sześć. zostanie przesunięty o 19 mtr. podobnie jak to już wielokrotnie czyniono podczas przebudowy Moskwy. 20 dźwigarów w ciągu jednego dnia dokona przesunięcia domu na nowe przygotowane wcześniej fundamenty. Mieszkańcy domu nie będą przesiedlani ani na okres prac przygotowawczych, ani w czasie samego przesuwania gmachu.

W roku bież. na Pietrowce rozpocznie się budowa kilku wielkich bloków mieszkalnych według już zatwierdzonych projektów.

### Krakowskie PSL za jednością ruchu ludowego

KRAKÓW, 11. I. (PAP). — W Krakowie odbyła się konferencja PSL z terenu województwa. W obradach wziął udział prezes rady naczelnej PSL dr. Władysław Kiernik, który wygłosił referat o sytuacji politycznej. W uchwalonej rezolucji zebrani potępiają Mikołajczyka za jego zdradziecką ucieczkę i obecną działalność, w której używa on firmy PSL.

Rezolucja głosi też m. in.: „Chłopi Ziemi Krakowskiej — kolebki ruchu ludowego — opowiadają się zdecydowanie za współpracą z obózem demokracji ludowej, za sojuszem robotniczo-chłopskim i jednością ruchu ludowego, a w szczególności za ścisłym porozumieniem z SL”.

### I w Ameryce Południowej próbują rozbijać ruch zawodowy

NOWY JORK 11. I. (PAP). — Ze stolicy Peru, Limy, donoszą, że odbyła się tam demonstracja robotnicza przeciwko inspirowanej przez AFL (Amerykańska Federacja Pracy) „Panamerykańskiej Konferencji Związków Zawodowych”.

Konferencja ta przygotowuje rozłam w ruchu zawodowym Ameryki Łacińskiej i prowadzi walkę przeciwko Konferencji Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej, na której czele stoi znany działacz lewicowy — Lombardo Toledano.

Policja peruwiańska użyła gazów łzawiących dla rozprószenia demonstrantów.

## Togliatti nada sekretarzem włoskiej partii komunistycznej

MEDIOLAN, 11. I. (PAP). — Za proponowaną przez komisję polityczną listą członków nowego Komitetu Centralnego włoskiej partii komunistycznej została jednogłośnie zatwierdzona przez kongres.

Na pierwszym miejscu listy figuruje Palmiro Togliatti, dotychczasowy sekretarz partii.

MEDIOLAN, 11. I. (PAP). — Na zakończenie kongresu włoskiej partii komunistycznej uchwalono wniosek komisji politycznej rezolucje, która stwierdza: „Zdobycie ustroju postępowej demokracji, który nada istotną treść społecznej republice, jest głównym celem, postawionym przez historię przed włoską klasą robotniczą i przed ludem włoskim. Stąd wpływa konieczność rozbicia reakcyjnych planów włoskich kół konserwatywnych, podległych całkowicie obcemu imperializmowi”.

Rezolucja poleca nowemu kierownictwu włoskiej partii komunistycznej jak najściślej współpracę

pracę z komunistami innych krajów europejskich i organizowanie wielkiej kampanii solidarności z narodami, walczącymi przeciwko obecnej interwencji.

## Zaostrzenie konfliktów we Włoszech

### — Robotnicy chcą pracować a przemysłowcy zamykają fabryki lub zmniejszają produkcję

RZYM 11. I. (PAP). Niepokojące pogorszenie się sytuacji ekonomicznej wywołało w ostatnich dniach zaburzenia robotnicze.

Rada ministrów musiała przyznać się do bankructwa polityki rządowej, podając do wiadomości szereg cyfr, świadczących o katastrofalnym stanie finansowym państwa. Tak więc obrót pieniędzy papierowych wzrósł z 530 do 787 miliardów lirów, a deficyt w bilansie handlowym osiągnął obecnie 500 miliardów lirów, w porównaniu z 300 miliardami lirów w styczniu 1947 roku.

Do końca roku budżetowego, który przypada na 30 czerwca, obywatele wpłacą tytułem podatków 1.200 miliardów lirów co odpowiada 1/4 dochodów państwowych, obliczonych na 4.500 miliardów. Obciążenie podatkowe, które głównie dotyka masy ludowej, osiąga w ten sposób wyżyny nie spotykane w gospodarce światowej.

Tymczasem przemysłowcy w dalszym ciągu sabotują produkcję. W Rzymie lokaut zastosowany w 2 przedsiębiorstwach wywołał strajk wszystkich metalowców. Ostatecznie robotnicy zajęli te fabryki, Policja interweniowała — jak zwykle — w brutalny sposób. Metalowcy Genui i Turynu wyrazili solidarność z akcją robotników rzymskich.

W wyniku kilkumiesięcznych zażądań między pracodawcami, sabotującymi produkcję, a robotnikami w Anconie, robotnicy zajęli miejscową stocznice i objęli kierownictwo

nad produkcją, domagając się, aby stocznia weszła w skład przedsiębiorstw państwowych, zgrupowanych wokół Instytutu Odbudowy Przemysłowej.

W Neapolu od 9 bm. strajkują marynarze, wobec czego ruch w całej zatoce uległ przerwie.

Do wielkich strajków chłopskich doszło w Toskanii i w prowincji weneckiej. Podobne strajki oczekiwane są w Emilii.

W całych Włoszech od 10 dni banki pozostają zamknięte na skutek strajku pracowników bankowych. W razie nieuwzględnienia ich żądań przewiduje się w najbliższym czasie strajki innych pracowników, którzy solidaryzują się z bankowcami.

## Ostatnie słowo oskarżonych

### w procesie Dolewskiego — Dziś zostanie ogłoszony wyrok

że żałują swych czynów i proszą o łagodny wymiar kary.

Osk. Dolewski przyznał, że popełnił przestępstwa, nie uważa jednak, by godził w interes państwa

lub ustrój demokratyczny.

Osk. Rozmanit przyznaje się, że się „poślizgnął” i źle czynił; żałuje i prosi o niewykluczenie go ze społeczeństwa.

Osk. Kozielec powołuje się na swą długoletnią pracę i prosi, by ujawnione uchybienia osądzić z uwzględnieniem jego podeszłego wieku.

Osk. Kuchowski prosi o uniewinnienie.

Ostatni — osk. Springer oświadczył, że nigdy by nie dopuścił się udowodnionych mu czynów, gdyby wiedział, że czeka go za to tak ciężka kara.

Wyrok w procesie Dolewskiego i współoskarżonych ogłoszony zostanie przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi w poniedziałek dnia 12 b...

## Min. Rusinek przewodniczącym CKW PPS

WARSZAWA, 11. I. (PAP). — W dniu 11 stycznia 1948 r. odbyło się w Warszawie I plenarne posiedzenie CKW Polskiej Partii Socjalistycznej, wybranego przez Radę Naczelną partii po XXVII Kongresie PPS we Wrocławiu. Na posiedzeniu tym dokonano wyboru przewodniczącego CKW w osobie min. Kazimierza Rusinka oraz wiceprzewodniczących CKW pos. Adama Kuryłowicza i min. Henryka Świątkowskiego.

CKW przyjęła do wiadomości ustąpienie wicemarszałka Sejmu, Stanisława Szwalbego ze stanowiska członka CKW. Wicemarszałek Szwalba motywował swoje ustąpienie niemożliwością łączenia stanowiska przewodniczącego Rady Naczelnej z członkostwem w CKW.

Następnie CKW wyłonił Komisję Polityczną w składzie: premier Józef Cyrankiewicz, ambasador Oskar Lange, minister Edward Osóbka-Morawski, minister Adam Rapacki, minister Kazimierz Rusinek.

Ponadto CKW powzięła następującą uchwałę: „CKW wzywa Komisję Polityczną, aby na podstawie art. 52 statutu zaprosiła do udziału w swych pracach przewodniczącego Rady Naczelnej”.

Na wniosek sekretarza generalnego partii, premiera Józefa Cyrankiewicza, wybrano do sekretariatu generalnego posła Tadeusza Owika, posła Włodzimierza Reczka, wiceministra Henryka Jabłońskiego i red. Stefana Arskiego.

## Zmiana w statucie Berlina staje się koniecznością

### — Sensacyjne sugestie „Taegliche Rundschau”

BERLIN, 11. I. (PAP). — Ukazujący się w sektorze radzieckim dziennik „Taegliche Rundschau” ostro krytykuje utworzenie odrębnej administracji Bizonii, podkreślając, że po sunięcie to pociągnie za sobą daleko idące konsekwencje w dziedzinie działania organów kontroli 4 mocarstw w Niemczech, a w szczególności działania tych organów w Berlinie.

„Nie można dłużej tolerować, by Berlin służył polityce rozbicia Niemiec i był ogniskiem intryg, — pisze „Taegliche Rundschau”.

Utworzony został rząd Bizonii bez zgody Sojuszniczej Rady Kontroli i

nawet bez poinformowania jej uprzednio o tym. Co prawda gen. Clay uprzejmie zadeklarował gotowość poinformowania Rady Kontroli o utworzeniu „państwa zachodnio-niemieckiego”.

Nie wiemy, kiedy, jak, ani o czym zamierza poinformować Radę Kontroli generał Clay. Jednakże jest rzeczą pewną, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania przez swe posunięcia jednostronne, które dzielą Niemcy na dwie części i tworzą rząd marionetkowy w Bizonii, zadają nowy cioski cios całemu mechanizmowi kontroli, sprawowanemu przez mocarstwa, okupujące Niemcy.

## ? „TAJEMNICZY ELIKSIR“ ?

już wkrótce

W „DZIENNIKU ŁÓDZKIM”

# Łódź protestuje przeciwko podżegaczom wojennym

## międzynarodowego imperializmu Spontaniczna manifestacja na cześć Polski Ludowej w sali kina „Polonia”

W szczerze wypełnionej sali kina „Polonia” w Łodzi odbyło się wczoraj Zgromadzenie Protestacyjne przeciwko podżegaczom wojennym międzynarodowego imperializmu. Na scenie ustawiono pocztę sztandarową OM TUR i ZWM, balkon przyozdobiły liczne sztandary partyjne kół fabrycznych PPS i PPR.

Hymn Narodowy w wykonaniu orkiestry tramwajarzy poprzedził przemówienie, po czym zabrał głos członek Łódzkiego Komitetu PPR Trepczyński.

— Zaledwie trzeci rok mija od zakończenia działań wojennych — mówił Trepczyński — a oto zebraliśmy się, by zaprotestować przeciwko dążeniu międzynarodowego imperializmu do wywołania nowej wojny.

Pomimo obietnic i zobowiązań, obecny okres pokoju kraje kapitalistyczne wykorzystują do przygotowania nowej agresji.

Jawną propagandą nowej wojny w prasie amerykańskiej, odbudowa potęgi militarnej Niemiec, plan Marshalla, godzący w suwerenność państw europejskich, oto jasne dowody — mówił prelegent — agresywnych zamiarów kapitalistów amerykańskich. Starają się oni, podobnie jak przed wojną faszysty niemieccy przekonać poszczególne narody o rzekomym niebezpieczeństwie komunizmu, by pchnąć je do nowej wojny, mającej zapewnić finansjerze międzynarodowej panowania nad światem.

— Miliony ludzi pracy, a wśród nich i Polacy — stwierdził dalej mówca — wypowiedzieli się przeciwko tym imperialistycznym zakusom. Gwarancją suwerenności Narodu Polskiego jest jedność polskiej klasy pracującej, jedność partii robotniczych i stały wzrost siły rządów ludowych.

Następnie, witany burzą oklasków, zabrał głos przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu PPS — poseł Karaczewski.

— Robotnik, chłop i inteligent polski — mówił poseł Karaczewski — wykazał niejednokrotnie, że niepod-

ległość kraju i suwerenność narodu polskiego uważa za największy swój skarb. Nie dawno dopiero uchwiliły działania wojenne, zniszczone kraje nie zdążyły jeszcze zablźnić ran zadanych przez faszystowskich zbirów niemieckich, a oto w faszystowskiej Hiszpanii giną najlepsi obywatele kraju z rąk oprawców gen. Franco. Zbrodnie te nie wywołują słów potępienia ze strony opanowanych przez międzynarodową finansjerę rządów krajów anglo-saskich. Przeciwnie, dążą one do jednego celu — za wszelką cenę usiłują rozszerzyć swe imperialistyczne wpływy na cały świat i podbić zarówno gospodarczo jak i politycznie inne narody. Coraz wyraźniej zarysowuje się

podział poszczególnych krajów na dwa obozy: kapitalistyczno-imperialistyczny — zmierzający do wojny i blok krajów demokratycznych, pragnących utrzymać pokój i zachować swą suwerenność. Polski ruch robotniczy — zaznaczył mówca — staje zdecydowanie po stronie narodów dążących do zachowania pokoju.

W imieniu OKZZ, członek Zarządu Zw. Włóknarzy, Spychała, oświadczył, iż polski świat pracy zrzeszony w ruchu zawodowym gotów jest na największe ofiary w obronie zarówno gospodarczej jak i politycznej suwerenności kraju i wzmocnieniem wysiłkiem pracy nad podniesieniem produkcji we wszystkich gałę-

ziach przemysłu zaprotestuje przeciwko ewentualnym wszelkim imperialistycznym zakusom zagranicy.

Następnie Spychała odczytał rezolucję, w której zebrani potępiają okrutne morderstwa w Hiszpanii na Augustie Zoraa, Lucascie Nunezie i wielu innych działaczy wolnościowych oraz piętnują politykę Marshalla i Bevina, którzy wbrew uchwałom ONZ udzielają poparcia faszystowskiej dyktaturze gen. Franco i zbrojną interwencją usiłują narzucić reżim faszystowsko-monarchistyczny Grecji. Poza tym rezolucja protestuje przeciw powołaniu przez Anglosasów państwa zachodnio-niemieckiego i wzywa społeczeństwo polskie do wzmocnienia jednolitego frontu przeciwko imperialistycznym zakusom międzynarodowej reakcji.

Rezolucję przyjęto burzą oklasków i okrzykami na cześć Polski Ludowej. (16)

## Stanisławowi Więckowskiemu w hołdzie

### — Akademia żałobna w Teatrze WP w Łodzi

W ramach ogólnopolskich uroczystości ku uczczeniu pamięci dra Stanisława Więckowskiego, wielkiej miary łódzkiego działacza oświatowego, wczoraj w sali Teatru Wojska Polskiego w Łodzi odbyła się akademie dla uczczenia pamięci wielkiego społecznika. Salę teatru wypełnił po brzegi przedstawiciel społeczzeństwa łódzkiego. Szczególnie licznie przybyli współpracownicy oświatowi i wychowankowie dr. Więckowskiego.

Akademie zagalę wzruszającym przemówieniem, poświęconym szlachetnej i promiennej postaci wielkiego społecznika i naukowca, prezes komitetu i prezes Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi prof. dr. Wincenty Tomaszewicz.

Referat o Stanisławie Więckowskim, jako polityku i oświatowcu, wygłosił poseł Marek Arczyński, przedstawiciel CK Stronnictwa Demokratycznego i współpracownik Więckowskiego w podziemnej pracy w okresie okupacji. Mówca nawiązał wszechstronnie wielką sylwetkę dr. Stanisława Więckowskiego, niezłomnego szermierza postępu społecznego w Polsce. Zacytował przy tym nieznane dotąd wypowiedzi i opinie dr. Więckowskiego na aktualne zagadnienia polityczne w pierwszych latach okupacji, zwsz-

czą odnośnie z polityki emigracji londyńskiej.

Następny z kolei referat o działalności wielkiego Polaka wygłosił wiceprezydent E. Ajnenkiel. Przemawiał on w imieniu zablokowanych partii politycznych i naszkicował działalność dr. Więckowskiego specjalnie na odcinku łódzkim, a przede wszystkim na odcinku ruchu robotniczego.

Sędzia S. N. mgr. Jerzy Szretter poświęcił swe wzruszające przemówienie pamięci dr. Więckowskiego, jako wychowawcy młodzieży i twórcy dokształcania dorosłych. Podniósł on również zalety dr. Więckowskiego, jako humanisty i naukowca. Mgr. I. Szczepaniakowa przemawiała w imieniu wychowanków uczelni, kierowanych przez dr. Więckowskiego.

Po przemówieniach przewodniczący akademii prof. dr. Tomaszewicz poprosił do stołu przydziałnego wdowę po zmarłym dr. Więckowskim, znaną działaczkę społeczną Marię Więckowską, której poseł Arczyński w imieniu Rady Państwa wręczył pośmiertne odznaczenie krzyżem komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, jakie nadał Prezydent Bierut za zasługi wielkiego naszego rodaka dla sprawy demokracji i oświaty.

W części artystycznej wystąpili: mistrz Władysław Kędra, który wykonał szereg wspaniałych utworów Chopina, skrzypaczka B. Rotształówna oraz artyści teatru Wojska Polskiego: L. Pietraszkiewicz (recytacja „Flagi” Gałczyńskiego), Maria Bielicka i Świdorski, Sonata Cho-

łódzka z marszem żałobnym w wykonaniu W. Kędry zakończono akademie.

## Linia elektryczna Różnów-Rabka

Otwarta została nowowbudowana linia elektryczna Różnów — Rabka, długości 71 km. Linia ta ma duże znaczenie gospodarcze dla Podhala. Zasiliła ona najbardziej zafaloną gospodarczo wieś podhalańską w energię elektryczną.

Ogólne koszty budowy linii i podstacji wyniosły 46 mil. zł. Budowa trwała ok. 10 miesięcy.

## Idzie ocieplenie i deszcze Prognoza pogody na 12. I.

Zachmurzenie zmienne z większymi rozporządzeniami w ciągu dnia; możliwość opadów śniegu, zwłaszcza na północy kraju.

Temperatura rano od minus 4 stopni na poł-zach. do minus 10 stopni na północno-wschodzie w ciągu dnia stopniowy wzrost temperatury i zachmurzenia aż do opadów od zachodu kraju.

Umiarkowane wiatry z kierunków północnych i zachodnich; późniejszej zmiennej wschodnie i południowe.

s. t. p.

## Bolesław Antoni Bagiński

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY FABRYKI „WILBRA”

zmarł dn. 10 stycznia 1948 r. przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dn. 14 bm. w Warszawie z kaplicy na Powązkach do grobu rodzinnego.

O czym zawiadomiam pogrążona w głębokim żalu

ZONA I RODZINA.

s. t. p.

## Bolesław Antoni Bagiński

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY FABRYKI CHEMICZNEJ „WILBRA”

Zmarł dn. 10 stycznia 1948 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę dn. 14 bm. w Warszawie z kaplicy na Powązkach do grobu rodzinnego.

W Zmarłym tracimy cenionego i nieodżałowanego pracownika oraz dobrego kolegę.

ZARZĄD I PRACOWNICY FABR. CHEM. „WILBRA”

## Fraszka

### Żona mała

Pojął ktoś żonę: a że dosyć mała, Siła go ludzi o to strofowała.

Ten odpowiedział: Panowie, ze złości Trzeba obierać co jest najmniejszego.

JAN GAWLIŃSKI (XVII wiek)

## TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

# ZNACHOR 41)

Jeszcze raz najgoręcej zapragnęła zgody. Rozumiała, że traktuje go niesprawiedliwie, że on teraz już nigdy nie wróci, jeżeli nie usłyszy od niej ani słowa życzliwości. Rozumiała to, a jednak nie umiała zdobyć się na kapitulację.

— Żegnam panią — powiedział i nie czekając na odpowiedź szybko wyszedł.

Nie rozplakała się tylko dlatego, że właśnie weszła do sklepu jakaś klientka.

Było to wszystko w zeszłym roku. Do końca wakacji nie pokazywał się w Radoliszkach ani razu. Później przyszła zima, długa zima, a potem wiosna. O młodym Czyńskim jak zawsze trochę plotkowano, o uszy Marysi obijały się od czasu do czasu różne wieści. Podobno był na praktyce za granicą. Podobno miał się żenić z jakąś baronówną z Poznańskiego, podobno rodzice baronówny przyjeżdżali nawet z wizytą do Łódzika.

Wszystko to Marysia przyjmowała dość obojętnie. Zdawała sobie zawsze sprawę z tego, że żadnych nadziei w stosunku do młodego Czyńskiego żywić nie może. Poza tym miała dość jakiś nieuzasadniony żal.

Podczas zimy zjechało do Radoliszek kino. Zainstalowano je w szopie straży ogniowej, gdzie pomimo przejmującego zimna, przez wszystkie trzy wieczory publiczności nie zabrakło. Wyświetlano amerykańskie filmy, a pani Szkopkowa, chociaż nie raz słyszała kłótni potępiające wielkoświatową rozpustę, pokazwaną w kinach, zdecydowała się tę rozpustę wreszcie na własne oczy zobaczyć i ocenić stopień jej grozy. Ponieważ zaś obawiała się, że wielu rzeczy nie zrozumie, zabrała ze sobą Marysię, zarówno przez wzgląd na

jej wykształcenie, jak i na to, że Marysia już dawniej kino widywała.

Marysia rzeczywiście bywała w kinie w tak dużych miasteczkach jak Brasław i Świąciany, lecz wówczas była jeszcze dzieckiem. Teraz jednak zastanawiała się już nad treścią filmów i zwłaszcza, jeden podobał jej się bardzo. Była to historia młodej wiejskiej dziewczyny, na którą nikt w jej rodzinnych stronach nie zwracał uwagi. Uchodziła tam za biedactwo zahukane. Gdy jednak dostała się do wielkiego miasta, do ówzrymiego sklepu, gdzie tysiące kupujących przewija się dziennie, poznała ją i pokochał pewien sławny i bogaty malarz, który umiał dopatrzeć się w niej i urody, i wdzięku, i zalet charakteru.

— Tak — myślała z melancholią Marysia. — Może w wielkim mieście jest to możliwe, ale gdyby została na wsi, smutny byłby jej los.

A o sobie wiedziała, że nie wydostanie się stąd nigdy. Tutaj zaś... Kto może być tym mężczyzną, który zakocha się w niej i poślubi?... Miała dość zdrowego rozsądku, by nie brać w rachubę ani przez moment syna właściciela Łudzikowa. Ani by jego rodzice nie zgodzili się na to, ani jemu samemu nigdy to w głowie nie powstało, ani ona sama nie pragnęłaby zostać żoną takiego pana. Jego krewnym i znajomym wynosiła ze sklepu paczki do powozu, więc jakże później zgodziłoby się traktować ją jako równą sobie.

Zupełnie inaczej przedstawiałaby sobie własną przyszłość, gdyby pan Leszek był zwyčajnym niezamownym urzędnikiem, czy rzemieślnikiem, a bodaj nawet, gospodarzem wiejskim.

— O, wtedy byłoby zupełnie inaczej!

Uważała go za szczyt urody męskiej. Na żadnej fotografii filmowej, na żadnej pocztówce w sklepie (a było ich tyle) nie widziała równie pociągającego chłopca. Podobał jej się pod każdym względem. Bo nawet ta jego duma, ta zarozumiałość nie była aż taką wadą, na którą w ostateczności nie można było zamknąć oczu. Zresztą gdyby był tylko skromnym pracującym

człowiekiem, a na pewno nie miałby przewróconej głowy.

Nadeszła wiosna i Marysia jeżeli pamiętała o młodym Czyńskim, to tylko jako o postaci z marzeń, nie zaś o przyszłym właścicielu Łudzikowa.

Postać ta jednak zajmowała w jej wyobraźni miejsce, może niezbyt wielkie, lecz tym niemniej stałe i nie wzruszone. O tyle niewzruszone, że nie było tam wolnego terenu dla innych. W okolicy nie brakło młodych ludzi, którzy na Marysię zwracali uwagę, nie ukrywając przed nią swoich zachwyty. Wszystko to jednak nie robiło na niej większego wrażenia.

Przyszedł czerwiec, upalny, bujny czerwiec. Miasteczko otoczone rozfalowanym, zielonym morzem zbóż, samo przypominało bukiet potężnych wiechciców białodrzewia, lip i brzoź, pod którymi tulili się niczym skromne kwiaty, białe i czerwone domki, ledwie widoczne bo tak gęsto obrosłe jaśminem, bżem i spirą. Gdy w dzień świąteczny wracało się z długiego spaceru, zdawało się, że nie ma na świecie cichszego i piękniejszego zakątka. Z daleka nie widać było wyboistych, niebrukowanych ulic, ani kup śmieci na podwórkach, czy wylegających się w kałużach świń.

Słońce jarzyło się na czystym niebie, przez pola szedł łagodny pachnący wiatr, a na sercu było lekko i radośnie.

W powszednie dni dopiero po siódmej wychodziło się ze sklepu. A w sklepie był żar niezdolny. Niedawno zasadzone od strony placu młode drzewka mała, albo i wcale nie dawały cienia, mur nagrzewał się tak, że wszystkie wyroby tytoniowe na dzień trzeba było znosić do piwniczki w obawie, by nie zeschły się na miał. Za to wieczorem Marysia czym prędzej zamykała sklep, i zanim jeszcze wróciła do domu, biegła na Żwirówkę. Była to płytka rzeczulka, którą latem kura nie zamoczywszy pierza mogła przejść w bród, w dwóch jednak miejscach, przed szosą i za kościołem, rozszerzała się w dwa pękate i dostatecznie głębokie stawy. Przed szosą kąpał się mężczyźni, a za kościołem kobiety, przeważnie młode dziewczęta.

(c. d. n.)



# Dlaczego nie będzie walki Klimecki — Niewadził oraz Pisarski — Kolczyński?

Pięściarze Łodzi są w przededniu dwóch spotkań międzymiastowych. Mecz Łódź — Poznań odbędzie się 18 bm. w Poznaniu, a spotkanie Łódź — Warszawa rozegrane zostanie w Łodzi 25 bm.

Kapitan sportowy ŁOZB, p. Sieroszewski ustalił już składy drużyn łódzkich na oba mecze. Przedstawiają się one następująco:

**NA MECZ Z POZNANIEM**  
**W. musza:** Kargier (Adamus),  
**W. kogucia:** Brzózka (Stasiak)  
**W. piórkowa:** Marcinkowski (Mazur)  
**W. lekka:** Bonikowski (Grymin),  
**W. półśrednia:** Szczapiński (Olejnik)  
**W. średnia:** Pisarski (Trzesowski),  
**W. półciężka:** Urzędowicz (Żylis),  
**W. ciężka:** Stec (Jaskóła).

**NA MECZ Z WARSZAWĄ**  
**W. musza:** Kamiński (Bednarek)  
**W. kogucia:** Czarniecki (Stasiak)  
**W. piórkowa:** Mazur (Nowicki)  
**W. lekka:** Kazimierczak (Grymin),  
**W. półśrednia:** Olejnik (Szczapiński)  
**W. średnia:** Trzesowski (Pisarski),  
**W. półciężka:** Urzędowicz (Żylis),  
**W. ciężka:** Niewadził (Jaskóła).

Nie trzeba być zbyt wielkim fachowcem, żeby móc poddać poważnej korekcie oba te składy. Przede wszystkim, dlaczego kapitan sportowy ŁOZB, nie chce dopuścić do ewentualnego pojedynku Niewadziła z Klimeckim w Poznaniu. Przecież raz narazie trzeba rozwiązać tę zagadkę, której z obu zawodników jest lepszy. Nadarza się doskonała okazja pokazania w Poznaniu Niewadziła. Przecież nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że Niewadził jest lepszym bokserem od Steca.

Te same uwagi odnoszą się do Pisarskiego. Ma on walczyć w Poznaniu. Wolęlibyśmy, żeby Pisarski mógł walczyć w Warszawie i ewentualnie spotkałby się tam z Koczyńskim.

Dlaczego, na rezerwie w obu wypadkach znajduje się Stasiak? W jakiej formie znajduje się obecnie Czarniecki. Zapewne kapitan sportowy formę Czarnieckiego sprawdzał jedynie w czasie prowadzonych treningów klubowych. W każdym bądź razie Stasiak jest w formie i ostatnie jego walki zapowiadały raczej, że wraca on do swojej zeszlaczonocnej formy.

Dlaczego też znalazł się w reprezentacji Kazimierczak? Znamy tego boksera dobrze. Wiemy, że dysponuje on silnym ciosem, ale nie posiada techniki i tak samo jak Czarniecki ostatnio nie walczył.

Mamy również zastrzeżenia co do walki w wadze półciężkiej. Przecież można było wystawić Żylisa, Kosińskiego, albo przesunąć Pisarskiego z wagi średniej do półciężkiej. Wówczas Pisarski w Poznaniu mógłby spo-

kać się z Szymurą. Dobrze byłoby, żeby Pisarski mógł spościć się w Poznaniu z Szymurą, a w Warszawie z Kolczyńskim.

Jeżeli organizowane są mecze międzymiastowe, to chyba przede wszystkim po to, żeby wystawić jak najlepszy skład i żeby publiczność miała rzeczywiście jakąś atrakcję.

Jesteśmy przekonani, że wystawione składy Łodzi ulegną zmianie. Nie wolno bowiem pod żadnym względem lekceważyć naszych przeciwników. Wiemy bowiem dobrze, że Warszawa i Poznań na mecze te wyznaczają najlepszych swoich bokserów i pałac będą żądać zwycięstwa.

Jeżeli wyjedziemy do Poznania ze Szczapińskim, Urzędowiczem i Stecem, to niewątpliwie stracimy w tych

wagach cenne punkty. Natomiast w Warszawie stracimy bezwzględnie w wagach: lekkiej, półciężkiej i kto wie, czy i nie w wadze koguciej. Oczywiście, ponadto mogą być jeszcze inne niespodzianki.

Chodzi tutaj nie o ambicje klubowe, a o honor sportowy całego okręgu, o honor i prestiż Łodzi.

Nie jest to rzecz przyjemna dla kapitana sportowego wprowadzać zmiany do wyznaczonych już składów, ale nieraz znacznie lepiej jest zrezygnować z własnej ambicji, a mieć pełną satysfakcję z odniesionego sukcesu w meczu międzymiastowym w Poznaniu, czy też z Warszawy.

Warto więc raz jeszcze zastanowić się poważnie.

## Bokserzy ŁKS zremisowali z IKS Wrocław 8 : 8 Bonikowski stoczył najpiękniejszą walkę dnia



Towarzyski mecz bokserki, rozegrany w Łodzi między ŁKS i IKS z Wrocławia, zakończył się wynikiem remisowym 8:8. ŁKS wystąpił w rezerwowym składzie bez, Pisarskiego, Olejnika, Stasiaka, Żylisa i Niewadziła.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

**W. musza:** Geiling (Ł) nie dopuszczony został do walki przez lekarza. Kurowski zdobył punkty walkowerem.

**W. kogucia:** Różycki (ŁKS) zremisował z Kafłowskiem. Różycki wykażał dużo inicjatywy i był cały czas w akcji.

**W. lekka:** (drugie spotkanie) Debisz (ŁKS) przegrał ze znacznie lepszym od siebie Włodkiem.

**W. piórkowa:** Popielaty (ŁKS) przegrał na punkty z Kubiszem.

**W. lekka:** Pawlak (ŁKS) pokonał Boguckiego.

**W. półśrednia:** Bonikowski (ŁKS) stoczył bardzo piękny pojedynek z Walugą. W pierwszej rundzie Bonikowski zdobył wyraźną przewagę. W drugiej rundzie Waluga trafił celnie i Bonikowski znalazł się do 7 na deskach. W trzeciej rundzie Bonikowski złapał oddech i zaczął w dalszym ciągu punktować Walugę, który pod koniec walki był już grogny. Sędziowie ogłaszając wynik remisowy skrzywdzili Bonikowskiego, który zasłużył na zwycięstwo.

**W wadze średniej:** Rychtelski pokonał Korbonia.

**W wadze półciężkiej:** Kosiński (ŁKS) wypunktował Cieciewierza.

Na punkty sędziowali Sikorski, Landau (Wrocław) i Małoszczyk, a w ringu Zawadowski.

Dobrze się stało, że tym razem da-

no możliwość młodym zawodnikom dojścia do głosu. Jeżeli nie będziemy zwracać bacniejszej uwagi na rezerwy klubowe, to powstaną poważna luka, której nie będzie można zapenić na poczekaniu tym, czy innym za wodnikiem. ŁKS powinien pamiętać bezwzględnie o swoich mistrzach, ale musi opiekować się również i młodszymi zawodnikami organizując im coraz częściej poważniejsze spotkania międzyklubowe.

## Za tydzień rewanż w Warszawie

Koszykarze YMCA za tydzień walczyć będą z AZS warszawskim w spotkaniu rewanżowym. Przed meczem z AZS, łodzianie spotkają się ze Zniczem.

Jesteśmy przekonani, że to drugie spotkanie zakończy się również zwycięstwem łodzian. Ciekawe jednak, jak czuć się będzie kontuzjowany Maleszewski i czy będzie mógł grać.

## Emocjonujący mecz

# Koszykarze Łodzi górą

YMCA (Łódź) — AZS (Warszawa) 28 : 25 — Maleszewski bohaterem meczu

Jedną z najciekawszych imprez sportowych ubiegłej niedzieli był bezspornie mecz ligowy w piłce koszykowej między YMCA (Łódź) o AZS (Warszawa).

Obie te drużyny nie przegrały dotychczas ani jednego spotkania i tylko dzięki lepszemu stosunkowi punktów na czele tabeli kroczyli koszykarze Łodzi. Spotkanie niedzielne z AZS warszawskim miało ostatecznie zadecydować, czy YMCA nadal będzie prowadzić w tabeli, czy też będzie musiała ustąpić akademikom z Warszawy.

Warto na wstępie nadmienić, że w ubiegłym sezonie w barwach AZS występowały dwaj czołowi gracze — YMCA, a mian. Maleszewski i Ulatowski. Nic też dziwnego, że tym razem oba te kluby rywalizujące pomiędzy sobą przygotowywały się bardzo starannie do tego spotkania, mając swoje porachunki sportowe.

Słusznie zauważył trener YMCA p. Andrzej Kulesza, że gracze nasi po pierwszym obozie przedolimpijskim stracili nieco na szybkości, a i pod względem dyspozycji strzałowej zaznacza się pewnego rodzaju spadek formy. Nie trzeba jednak zbytnio tym się przejmować. Jest to normalny objaw spowodowany może raczej przetrenowaniem.

Drużyny wystąpiły w najsilniejszych swoich składach. AZS z Jaźnickim na czele, a YMCA z Maleszewskim i Dowgirdem.

Pierwszy kosz zdobywa YMCA, ale AZS po chwili rewanżuje się i jest wynik remisowy 2:2. Akademicy strzelają z daleka i zdobywają

prowadzenie 4:3, a potem 6:3. Nie zalamuje to jednak graczy YMCA. Koncertowo gra Maleszewski, który nie tylko dwoi się na obronie, ale jest również pod koszem przeciwnika kierując całą akcją swojej drużyny. Właśnie z kilku podan Maleszewskiego padają kosze i YMCA dzięki nadzwyczajnej ambicji wszystkich graczy wyrównuje na 8:8. Tempo gry jest bardzo szybkie. Gra staje się jednak chwilami dosyć brutalna. Nie zawsze reagują na to sędziowie. Powoduje to niezadowolenie publiczności.

YMCA zaczyna grać coraz lepiej i prowadzi 10:8, ale akademicy nie dają za wygraną i nacierają raz po raz na kosz YMCA. Gra jest wyrównana i o prowadzeniu decyduje raczej przypadek. Trzeba jednak stwierdzić, że łodzianie nie mają szczęścia pod koszem akademików. Nie udają im się strzały. Jest to wynikiem silnego zdenerwowania. Stawka meczu jest bowiem wyjątkowo wysoka. Kto wie, czy mecz ten nie zadecyduje ostatecznie o zdobyciu przez Łódź mistrzostwa Polski.

Do przerwy utrzymuje się wynik remisowy 15:15. W pierwszej minucie po zmianie stron wpadają kolejno do kosza YMCA dwa razy piłki. Akademicy prowadzą 19:15, a potem przewaga staje się jeszcze większa i AZS prowadzi już 21:17.

Sytuacja staje się bardzo denerwująca. Nastroj ten udziela się publiczności, która zaczyna dopinguwać graczy YMCA. Odzywają się jednak i okrzyki dopingujące AZS. Łodzianie przekrzykują jednak ki-

biów AZS, którzy ograniczyli się już tylko do patrzenia.

Cała nadzieja spoczywa na Maleszewskim, który po dotkliwej kontuzji w czasie pierwszej połowy meczu gra nieco ostrożnie, ale zdaje sobie całkowicie sprawę z tego, że mecz ten powinien zakończyć się zwycięstwem jego drużyny. Ostatnie 10 minut gry — to przewaga YMCA. Maleszewski podaje Dowgirdowi, a ten strzela. Łapie celną piłkę Barszczewski i jest goal. Punkt po punkcie i YMCA dopędza AZS. Wynik jest już wyrównany. Łodzianie już prowadzą różnicą jednego punktu. Końcówka meczu pozostała tylko dwie minuty. Jest już wynik 26:23 na korzyść YMCA. Jakaś zablakana piłka wpada do kosza Łodzi i na koncie AZS mamy 25 punktów. Jakkąby łodzianie chcieli grać na czas licząc sekundy. Był tylko utrzymać przewagę chociaż różnicą jednego punktu. Ale oto Dowgird z podania Maleszewskiego zdobywa jeszcze jednego gola i mecz kończy się zwycięstwem YMCA 28:25.

Punkty dla YMCA zdobyli: Dowgird 10, Barszczewski — 7, Maleszewski — 5, Ulatowski — 4, Żyliński — 2.

Dla AZS: Truszkowski — 6, Drzewoszewski — 4, Jaźnicki — 9, Popiołek — 4, Styk — 2.

Mecz sędziowali: Eberhart i Mochnacki obaj z Krakowa. Sędziowie byli mało zdecydowani i nie potrafili umiejętnie wyłapywać karnych.

Po meczu tym YMCA znajduje się w dalszym ciągu na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej nie mając ani jednego straconego punktu.

Trzeba przyznać, że utworzenie Ligi drużyn koszykówki wpłynęło bardzo dodatnio na podniesienie się poziomu naszych wszystkich czołowych drużyn. Ważne jest również, że mecze piłki koszykowej wstawiane są do rubryk kuponu gry w totalizatora.

Warto może pomyśleć o tym, żeby mecze odbywać się mogły w hali Wina. Jesteśmy przekonani, że zainteresowanie będzie tak wielkie, że hala zapełni się szczerze publicznością. Sala YMCA jest zbyt szczerą, żeby pomieścić wszystkich zwolenników tej galeji sportu.

## Kleofas czy Ferrum czyli kogo to interesuje?

### Trzeba ożywić grę w „totka“ sportowego

Wysoce chwalebny jest, że piłkarze Śląska grają przez cały sezon w piłkę nożną. Bardzo to ładnie ze strony Redakcji „Sportu“, że ofiarowała puchar dla mistrza zimowego Śląska w piłce nożnej, ale nie znaczy to bynajmniej żeby Polski Komitet Olimpijski miał zapychać dziury w kuponie konkursu „zgadnij kto wygra“ imprezami Śląska.

W drukowanym dzisiaj kuponie znajdujemy aż 9 pozycji piłkarskich. Kogo one interesują, za wyjątkiem środowiska śląskiego? Jeżeli „totka“ ten ma obejmować całą Polskę, to trzeba w nim przewidywać zawody rzeczywiście mające znaczenie ogólnopolskie.

Dlaczego np. nie uwzględniono spotkania bokserki Łódź — Warszawa — Łódź. Przecież termin tego meczu ustalony był bodaj przed trzema miesiącami. Dlaczego PKOl nie chce wprowadzić do totalizatora wyników bokserki poszczególnych spotkań? Wyniki indywidualne są nie mniej cenne od wyników walczących drużyn. Czy to rzeczywiście tak trudno porozumieć się telefonicznie z tym i innym okręgiem, żeby dowiedzieć się ostatecznie „co w tra wie piszczy“?

Wiemy np. już dzisiaj, kiedy odbędzie się mecz bokserki Warszawa — Łódź. Wiadomym było, kiedy walczy Tandberg z Maksimem. Przy dobrej woli zawsze można wyszukać 12 rzeczywiście interesujących spotkań. Zresztą, jeżeli nawet nie wyszuka się pełnego tuzina imprez, to nikt

nikogo nie zmusza, żeby w kuponie podawać konieczne pełną dwunastkę. Nikt nikogo nie powiesi, jeżeli od czasu do czasu mieć będziemy tylko 10 pozycji. Dlaczego np. nie uwzględniono ani razu zawodów narciarskich, które odbywały się w Zakopanem. Wyciąg biegu sztafetowego zasługiwał za wszech miar na uwagę i niewątpliwie obudziłby on większe zainteresowanie niż mecze piłkarskie między takimi drużynami jak Ferrum z Kleofasem, Liniarnia z Baildonem.

Polski Komitet Olimpijski czerpie z totalizatora poważne dochody. Dotychczas wpłynęło około 2 miliony złotych. Suma to poważna i niewątpliwie, gdyby jeszcze poważniej ustosunkować się do tego przedsiębiorstwa, to i zyski byłyby większe i społeczeństwo sportowe miałooby znacznie więcej emocji.

Niech więc PKOl uwagi nasze zechce wziąć pod uwagę a niewątpliwie korzyści będą wielkie.

Rozumiemy doskonale, że jest tak zwany „martwy sezon“ z powodu fatalnych warunków atmosferycznych dla naszych hokeistów i łyżwiarzy, ale nie powinno to bynajmniej usprawiedliwiać organizatorów „totka“.

W Polsce na pewno odbywa się co niedziela kilka poważniejszych imprez poza meczami piłkarskimi na Śląsku.

Konia z rzędem temu, kto w Łodzi odgadnie wynik meczu Kleofas — Ferrum.

## Konkurs „Zgadnij, kto wygra“ KUPON 11

Niedziela 18 stycznia	Kolumna „A“		Kolumna „B“		Kolumna „C“	
	1	x 2	1	x 2	1	x 2
1. ŚLĄSK — WARSZAWA	boks					
2. SIEMIANOWICZANKA — HUTA POKÓJ	p. n.					
3. Z. Z. K. (Katowice) — TUR (Dąbrówka)	p. n.					
4. POLONIA (Sosnowiec) — PIAST (Gliwice)	p. n.					
5. BAILDON (Kat.) — ŚLĄSK (Świętochł.)	p. n.					
6. FERRUM (Kat.) — POGON (Katowice)	p. n.					
7. LINIARNIA (Bytom) — POLONIA (Piekary)	p. n.					
8. KLEOFAS (Katowice) — MILICJNY (Kat.)	p. n.					
9. LECHIA (Mysłowice) — WYZWOLENIE (Michałkowice)	p. n.					
10. NAPRZÓD (Lipiny) — ZGODA (Bielaszów)	p. n.					
11. A. Z. S. (W-wa) — YMCA (Łódź)	L. kosz.					
12. YMCA (Gdańsk) — K. K. S. (Poznań)	L. kosz.					
		20 zł	20 zł	20 zł		

Nazwisko i imię \_\_\_\_\_

adres \_\_\_\_\_

Nr kuponu \_\_\_\_\_

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł \_\_\_\_\_

### UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

- Podajemy terminy dla kuponu Nr. 11: F-my przyjmują kupony do czwartku dnia 15 stycznia do godz. 17. Zgłoszenia wygranych f-my przyjmują do wtorku dnia 20 stycznia godz. 17. Ogłoszenie wygranych oraz wysokość zostaną podane w sobotę dnia 24 stycznia.
- Spotkania piłkarskie wchodzące do rozgrywek pucharowych na Śląsku są uwzględniane w swoich wynikach do ukończenia 90 minut gry. Wszelkie dogrywki po przepisany czas nie wchodzi w możliwość typowania, a więc wobec tego spotkania mogą być remisowe mimo, że po zarządzeniu dogrywek będzie wyłoniony zwycięzca.

### KUPON WYCIĄC

#### ADRESY FIRM PRZYJMUJĄCYCH KUPONY:

- Biurowisko Reklam, ul. Piotrkowska 70. — 2. Firma „Start“ ul. Piotrkowska 124. — 3. Księgarnia ul. Piotrkowska 45.

#### DZIS PREMIERA!

Kino „POLONIA“ — ul. Piotrkowska Nr 67

Początek seansów w dni powszednie: 16, 18, 30, 21.

w niedziele i święta: 13, 30 16, 18, 30, 21.

WIELKI FILM PRODUKCJI FRANCUSKIEJ

## Symfonia Pastoralna

w g powieści ANDRE GIDE'A

W artystycznym wykonaniu MICHELE MORGAN i PIERRE BLANCHARD'A

Reżyseria: JEAN DELANNDY.

Produkcja: „LES FILMS GIBE“

Muzyka: GEORGES AURIC.

Eksploatacja: FILM POLSKI.

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od piątku 16 stycznia 1948 r. (2222)

# KALENDARZYK

**PONIEDZIAŁEK**  
**12**  
**STYCZANIA**

**DZIS:**  
Arkadiusza.  
**JUTRO:**  
Weroniki.

## KRONIKA

**WAZNE TELEFONY**  
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60  
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44  
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134-15  
Pogot. Iekarskie P. — tel. 117-8  
Straż Pożarna — tel. 8

### DZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Pabianicka 212), Krasin-  
skiej (Jaracza 32), Kona (Pl. Kościelny 8),  
Luszczyńskiej (Główna 50), Raczynskie-  
go (Katna 54), Rytla (Kopernika 26),  
Wagnera (Piotrkowska 67).



**TEATR W. P. (Cegielińska 24)** —  
o godz. 19 „Noce gniewu”.  
**TEATR TUB** (ul. 11 Listopada 21)  
o godz. 19.15 „Damy i huzary”.  
**TEATR KAMERALNY ODMU ZOL-  
NIERZA** (ul. Przejazd 34) — o godz.  
19.15 J. B. Priestley'a — „Inspektor przy-  
szedł”.  
**TEATR „SYRENA” — FRAGUTTA Nr 1**  
o godz. 19.30 „Wzgląd w Rząd”.  
**TEATR „USA”** (Zachodnia 43, tel. 104-09)  
o godz. 19.30 „Wielki mecz”.  
**TEATR „LUTNIA”** (Piotrkowska 243)  
o godz. 19.15 operetka „Nitonche”.  
**TEATR LALEK „FARMUSZKA”** (ul.  
Piotrkowska 65) czynny w soboty o godz.  
18, w niedzielę i święta o godz. 12 i 14.



**ADRIA** — ul. Marszałka Stalina 1:  
„Triumf Dr. O'Conora" (16.30, 18.30,  
20.30, niedz. 14.30).  
**BALTYK** — ul. Narutowicza 20:  
„Skarb Tarzana" (15.30, 17.30, 19.30,  
21.30, niedz. 14.30).  
**BAJKA** — ul. Franciszkańska 31:  
„Ludzie bez skrzydeł" (16.30, 18.30,  
20.30, niedz. 14.30).  
**GDYNIA** — ul. Daszyńskiego 2:  
„Znak Zorro" — (17, 19, 21, niedz. 15).

## Humor

### W biurze

— Któż to tak głośno krzyczy w sąsiednim pokoju?  
— To kolega Kowalski rozmawia z Warszawą.  
— Dlaczego nie zrobi tego przez telefon?!

**1 MASZYNISTKA**  
(z praktyką w dziale księgowości)  
**1 CHŁOPIEC** (goniec)  
**potrzebni od zaraz**  
do Centrali Zbytu Przemysłu Mineralnego, Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70.  
Zgłoszenia osobiste. (1097)

**HEL** — ul. Legionów 2/4:  
„Piękna przygoda" (17, 19, 21 nie-  
dz. 15).  
**MUZA** — Ruda Pabianicka:  
„Spotkanie" (18, 20, niedz. 16, 18).  
**OSWIATOWE** — ul. Piotrkowska 243:  
Z powodu remontu nieczynne.  
**POŁONIA** — ul. Piotrkowska 67:  
„Symfonia pastorałna" (18.30, 16,  
18.30, 21).  
**„RZĘDOWIŚNIE"** — ul. Żeromskiego 74/76:  
„Znak Zorro" (16.30, 18.30, 20.30, nie-  
dz. 14.30).  
**ROBOTNIK** — ul. Kilińskiego 178:  
„Trzech panów Ludwików" (17, 19,  
21, niedz. 15).  
**ROMA** — ul. Rzgowska 84:  
„Zenobia" (17, 19, 21, niedz. 15).  
**„REKORD"** — ul. Rzgowska 2:  
„Moja siostra Ellen" (16.30, 18.30,  
20.30, niedz. 14.30).  
**STYLOWY** — ul. Kilińskiego 123:  
„Podejrzanie" (16.30, 18.30, 20.30,  
niedz. 14.30).  
**„WIT"** — Bałucki kłosek o:  
„W cieniu podejrzania" (17, 19, 21,  
niedz. 15).  
**TATRY** — ul. Stenkiwiczowa 40:  
„Pontcarral" (16, 18.30, 21, niedz. 14).  
**WISLA** — ul. Daszyńskiego 1:  
„Noc grudniowa" (17, 19, 21, niedz.  
15).  
**WŁOSKI MARZ** — ul. Zawadzka 16:  
„Skarb Tarzana" (15, 17, 19, 21, nie-  
dz. 15).  
**WOJNOŚĆ** — ul. Napiorkowskiego 15:  
„Belita tańczy" (17, 19, niedz. 15).  
**TECZA** — ul. Piotrkowska 108:  
„Podejrzanie" (17, 19, 21, niedz. 15).  
**ZACHETA** — ul. Zgierska 28:  
„Tajemniczy Nieznajomy" (17, 19, 21,  
niedz. 15).

**Przedsiębiorstwo Robót Inż.-Bud.**  
„DOM" — Łódź, ul. Sucha Nr 10  
oddaje dla budującej się Państwo-  
wej Fabryki „AZBEST" w Łodzi  
do wykonania stolarki:  
65 szt. okien szwedzkich o wy-  
miarze 399 m²,  
50 drzwi jedno i dwuskrzydło-  
wych,  
102 m ścianek działowych filungo-  
wych z 22 drzwiami,  
1 kabine telefonyczną i t. d.  
Ślepe kosztorysy otrzymać moż-  
na na budowie ul. Sucha 10 od  
godz. 10—15, gdzie również moż-  
na przejrzeć rysunki robocze.  
Oferty prosimy złożyć do dnia  
24 stycznia 1948 r. (509)

**WARSZAWSKA CIEROWNIA**  
Z. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117,  
Telefon 168-77 — CERUJE garderobe,  
ODNAWIA krawaty, kapelusze. (2105)

**PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY W WARSZAWIE**  
poszukuje SAMODZIELNEGO KIEROWNIKA, odpowiedzialne-  
go fachowca w dziedzinie buchalterii i planowania finansowego.  
Warunki do omówienia, mieszkanie zapewnione.  
Oferty pisemne oraz życiorys kierować na adres: Państwowy  
Instytut Wydawniczy, Warszawa, ul. Młodzieży Jugosłowiań-  
skiej Nr 17 — Wydział Personalny. (2197)

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje swym członkom terminy  
zebrań ogólnie-informacyjnych poszczególnych Sekcji branżowych  
w miesiącu styczniu 1948 r.:

Dnia	Sekcja	Godz.	Sala Nr
12. 1.	Sekcja Perfumeryjno-kosmetyczna	20	7
12. 1.	„ Kwaciarań	19,30	5
13. 1.	„ Skórzana	19,30	7
16. 1.	„ Opałowa i Materiałów Budow.	19,30	7
17. 1.	„ Rynkowa	18	
19. 1.	„ Spożywczo-owocowo-warzyw.	19	
20. 1.	„ Chemiczno-gospodarcza	19	7
21. 1.	„ Włókienniczo-galanter.-konfek.	19,30	7
21. 1.	„ Drogistów	19,30	5

(2212) **ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI.**

Już ukazała się  
w druku powieść  
**ANATOLA MIKULKI**  
p. t.  
**„W POGONI”**  
Do nabycia  
we wszystkich  
księgarniach.

**PAŃSTWOWE**  
**FABRYKI KONFEKCYJNE**  
**OSRODEK Nr. 4**  
Oddział „E" ul. Tamki nr. 3  
poszukują wykwalifikowane  
**tkaczki**  
**NA KROSNA ANGIELSKIE**  
oraz  
**pomocnika majstra**  
Zgłoszenia przyjmuje Oddział „E"  
(1101)

**Zebrań i odczytów**  
**DZIS:**  
— W lokalu AZWM „Zycie", Piotrkow-  
ska 48, o godz. 18 zebrań członków sek-  
cji medycznej.  
— W lokalu własnym, Traugutta 18,  
pokój 410, o godz. 18 zebrań i sprawoz-  
danie sekcji młodzieżowych Zw. Zaw.  
Prac. Przem. Konfekcyjno-Źleźkowego.  
— W lokalu Zgromadzenia Kupców,  
Piotrkowska 40, sala 7, o godz. 20 zebra-  
nie ogólnie-informacyjne członków sekcji  
perfumeryjno-kosmetycznej.  
— W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycz-  
nych (Park Sienkiewicza), o godz. 19 wie-  
czór autorski Stanisława R. Dobrowol-  
skiego.  
— W lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 40,  
sala 5, o godz. 19.30 zebrań ogólnie-  
informacyjne członków Zgrom. Kupców  
(Seksja Kwaciarań).  
**JUTRO (13. I. 48):**  
— W świetlicy przy ul. Kilińskiego 145,  
o godz. 15 zebrań przewodn. i sekretar-  
za rad zakładowych Zw. Zaw. Oddz. 2  
Dziew.-Pończosznicy.  
— W świetlicy, Nawrot 23, o godz. 16  
zebrań robotników, rad zakładowych i  
delegatów Zw. Zaw. Przem. Budow-  
lanego.  
— W świetlicy fabryki mydła „Pixin",  
o godz. 13 odczyt prof. Brodzkiego (z cy-  
klu historycznego).  
— W lokalu Zgromadzenia Kupców,  
Piotrkowska 40, o godz. 19.30 (sala 7) ze-  
branie ogólnie-informacyjne członków sek-  
cji skórzanej.

**RADIO**  
**PONIEDZIAŁEK, 12 STYCZANIA**  
12.03 Wiadom. po połudn., 12.08 Przegl.  
prasy stół, 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikro-  
fonem po kraju", 12.30 Koncert rozryw-  
kowy, 13.15 Przerwa, 15.00 Muzyka popu-  
larna, 15.20 Pogadanka w Łodzi, 15.25 Wiadom.  
lokalne, 15.30 „Z dziedziny radiotechniki",  
15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20  
Rezerwa, 16.35 „Wania" opowiad. dla  
dzieci starszych; 16.45 „W walec o zro-  
wie", 16.50 Aud. dla szachistów, 18.55 Au-  
dycja dla młodzieży, 17.15 „Melodie ope-  
retkowe", 18.00 RUL, 18.15 Koncert zyc-  
zeń, 18.45 „Żelazna kurtyna" — powieść  
radiowa Heleny Boguszewskiej — roz-  
dział III, 19.00 „Z zagadnień świata pra-  
cy", 19.10 „Z zagadnień wiejskich", 19.30  
Rachmaninow: Suita na dwa fortepiany,  
20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 20.50 Pog-  
adanka sportowa, 21.00 Recital skrzypco-  
wy E. Umińskiej, 21.35 Utwory G. Saint-  
Saens'a, 21.45 Audycja Biura Studiów,  
22.00 Koncert rozrywkowy, 22.45 Koncert  
zyczeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20  
Muzyka poważna, 23.55 Wiadom. z ostat.  
chwili, 24.00 Zakończ. audycji i Hymn.

## LEKARZE

**Dr REICHER** — specjalista, wene-  
ryczne, skórne, płciowe (zabu-  
żenia) Południowa 28, druga —  
siódma wieczorem. (2062)  
**Dr PIWECKI** choroby płuc, serca,  
przewod. trawienny, moczowy,  
Piotrkowska 35. (2096)  
**Dr MIECZYSLAW KOWALSKI**  
specjalista — weneryczne, skórne.  
Al. 1 Maja 3, 8—10 i 4—7. (2068)  
**Dr GLAZER** skórne weneryczne  
5—8 Andrzeja 28. (2069)  
**Dr PIKOW** — nerwowe, wewne-  
trzne elektrowstrząsy. 3—5. Za-  
wadzka 6. (2076)  
**Dr DOLINSKA** choroby dzieci,  
Narutowicza 6, tel. 208-76. (3018)  
**Dr MARKIEWICZ** choroby żołąd-  
ka, jelit, wątroby. Piotrkowska 145  
3—5. (2077)  
**Dr BASS** choroby kobiece, Naruto-  
wiczka 6 tel. 208-76. (2085)

## LEKARZE DENTYSTY

**WARSZAWSKIE** Laboratorium  
Dentystyczne. Piotrkowska 25 wy-  
konuje najnowsze urządzenia.  
Telefon 260-13. (2099)  
**GABINET** dentystyczny Maksy-  
miliana Pregiera ze Lwowa. Spe-  
cjalność: Nowoczesna protetyka  
zębów. Gdańska 26a. (3798)  
**LEKARZ** stomatolog Alicja Bura-  
kowska, choroby dzieci, labora-  
torium techniczne Andrzeja 2.  
(185)

**Dr VOGEL**, specjalista chorób co-  
bitych akuszeria, Narutowicza 4,  
telefon 260-92. (2072)  
**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby  
uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego  
Nr 6, 8—10, 4—6. Tel. 101-50 —  
(2061)  
**Dr HERDER** skórne, weneryczne  
4—6. Gdańska 46. (3891 p)

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**WARSZAWSKA** wytwórnia para-  
soli zakupu każdą ilość materiału  
na pokrycia parasoli, oraz wszyst-  
kie części do parasoli. Wiado-  
mość podać listownie. Warszawa-  
Grochów, Poligonowa 18, Henryk  
Nidecki. (1890)  
**SKÓRKI** surowe z zajęcy, króli-  
ków, piżmowców i inne kupi pra-  
cownia futer M. Sabat, Łódź, Na-  
rutowicza 1. (1089)  
**MASZYNY** do pisania, liczenia,  
szycia, naprawa — sprzedaż. Ku-  
pujemy maszyny uszkodzone Su-  
prema. Południowa 1. (1082)  
**SPAWARKĘ** elektryczną, wytwor-  
nie acetylenową, walcę do bla-  
chy, nożyce, tokarnię, szlifierkę  
wiertarkę zakupię „Suprema" Po-  
łudniowa 1, tel. 264-11. (1051)  
**INTROLIGATORSKIE** oraz pudel-  
karskie maszyny do szycia dru-  
sem, do zaginania, perforowania,  
druktroligatorski „Interprint"  
Warszawa, Marszałkowska 137, tel.  
825-22. (2162)  
**SAMOCHÓD** półciężarowy 3/4 t.  
„Kanadyjka" z przyczepką do  
sprzedania, stan b. dobry. Łódź,  
Nowomiejska 10, tel. 205-08. (476)

## Flirt „motyłka"

„Hallo, mój  
Kociaczkę miły!  
Tak za tobą  
Się stęskniłem.  
I chcę ci  
Powiedzieć tyle.  
Pytasz: kto?  
No ja, „motyłkę”.



**SILNIKI** elektryczne, wiertarki,  
druki nawojowe — duży wybór,  
kupno — sprzedaż. Sklep fabrycz-  
ny W.T.E. Piotrkowska 83, tel.  
117-24. (472)  
**SZCZOTKARSKIE** wyroby poleca  
w wolnym handlu Zgierska Fabry-  
ka Szczotek, Zgierz, Ewangelicka  
3, tel. 78. (527)  
**SPRZEDAĆ** radio wysokiej kla-  
sy uniwersalne magiczne oko  
3 Sierpnia 41, Sklep Kulakowski.  
(2221)  
**NAUKA I WYCHOWANIE**  
**KORRESPONDENCYJNE** Kursy  
Księgowości. Informacje Lublin,  
skrytka pocztowa 105. (1035)

**Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO**  
**Redakcja i Administracja:** Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34.  
**Redaktor naczelny** przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-13;  
 **zastępca redaktora** we wtorki i piątki od godz. 13—14, telefon 125-64;  
 **sekretarz redakcji** codziennie od 10—12, telefon 209-02;  
 **kierownik działu miejskiego** od 10—12, telefon 208-93.  
**Redakcja** rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń  
nie bierze odpowiedzialności.  
**Wydawca: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”.**  
Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" 4r 4 — Łódź ul. Żwirki 2

## ZAOFIAROWANIE PRACY

**POTRZEBNY** majster mydlarski  
na wyjazd — Oferty „mydlarz".  
(127)  
**POTRZEBNA** wykwalifikowana  
biuralistka ze znajomością amery-  
kański, maszynopisanie i korespon-  
dencji, najchętniej księgową, do  
prywatnej poważnej firmy. Refer-  
encje wymagane — wynagrodze-  
nie od umowy bardzo dobre. Of-  
erty „Czytelnik" Piotrkowska 96  
„E.W.". (2209)

## POSZUKIWANIE PRACY

**SZOFR** mechanik pierwszorzęd-  
ny, znajomość języka angielskie-  
go. Poszukuje posady zaraz, tele-  
fon 112-19. (516)  
**OGRODNIK** poszukuje posady od  
zaraz, specjalność warzywnictwo,  
kwaciarstwo. Oferty pod specja-  
lność.

## LOKALE

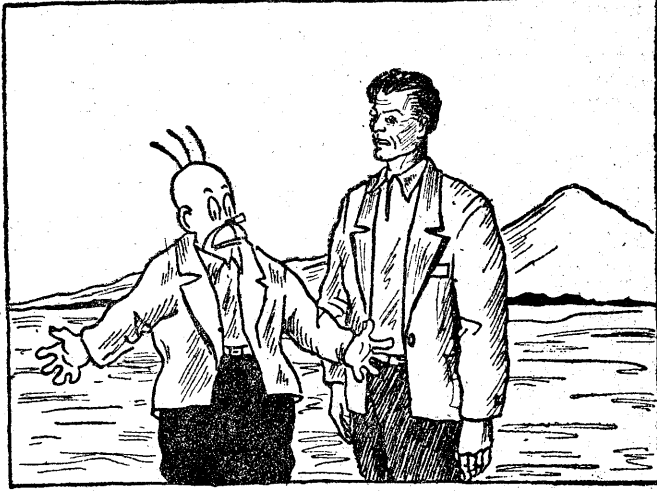
**ZAMIENIE** 4-pokojowe kom-  
fortowe mieszkanie z garażem i  
ogrodem owocowym w Łodzi z  
5-letnim opłaconym czynszem na  
3-pokojowe mieszkanie komfor-  
towe w Warszawie. Oferty kiero-  
wać do Biura Reklam i Ogłoszeń  
w Warszawie, Smolna 13, sub.  
„Zamiana". (2185)

## ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

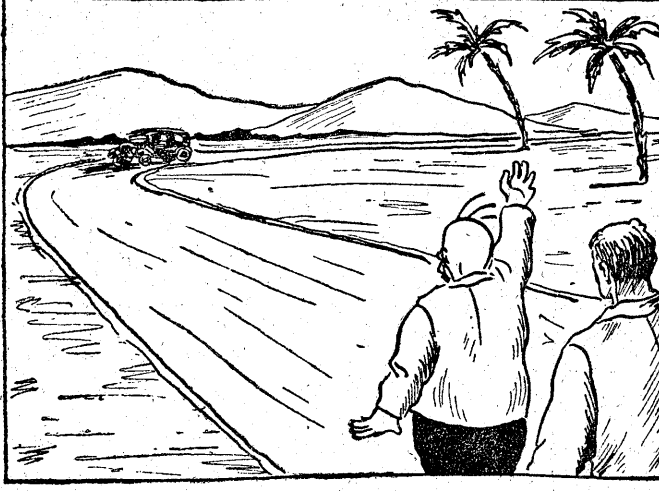
**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legity-  
mację tramwajową, Maria Ko-  
złowska Łódź Rokicińska 33. (586)  
**UNIEWAŻNIAM** zgubioną ksią-  
żeczkę Ubezpieczalni Społecznej,  
Zofia Graczyk, Pogonowskiego 24.  
(609)  
**UNIEWAŻNIAM** zgubioną ksią-  
żeczkę Ubezpieczalni Społecznej,  
Stanisław Kołodziejczyk, Kusociń-  
skiego 14. (567)  
**ROZNE**  
**ZDJĘCIA** legitymacyjne, amato-  
rskie, wykonuję w ciągu jednego  
dnia, Legionów 1. (2198)  
**PARYŻANKA**. Artystyczna ciero-  
wnia wszelkiej garderoby, kilimów,  
śródmiejska 6/5. (2104)  
**ZIOŁA LECZNICZE:** M. Szydłowski  
Farmaceuta — Zielarz 40 lat  
pracy zawodowej, Łódź Naruto-  
wiczka 1 Drogeria. (143)  
**WIECZNE pióra** — sklep specja-  
lny — naprawa — kupno — sprze-  
daz, Stalina 6. (403)  
**WSPÓLNIA** z pewnym kapita-  
łem przyjmie do tkalni mechanicz-  
nej. Zgłoszenia: Zgierz, Dąbrow-  
skiego 7, Luksztejdt. (427)  
**PRECISIOUS — RADIO** Sienkie-  
wicz 2, naprawa wszelkiego typu  
radioaparatu. — Wzmocniacze do  
świetlic i lokali. Szybko, tanio,  
fachowo. (3668)

# Testament Heliodora Van Hook'a

69



**JANUSZ:** Agapicie, nie podej-  
rzewałem cię o taką lekkomyśl-  
ność. Co teraz pocniemy bez  
pieniędzy?



**JANUSZ:** Musimy zatrzymać  
to auto. Może nas zechce odwieźć  
do portu Darwin.



**SZOFR:** Nie, dziękuję. Nie  
chcę pieniędzy. Cieszę się, że wy-  
bawilem państwa z kłopotu.